# Chodzić o KULACH

Co mają ze sobą wspólnego KULE ‘podpory osoby mającej trudności z chodzeniem’ i KULE armatnie lub KULE do kręgli? Niewiele, te wyrazy bowiem to homonimy, czyli słowa o tożsamej postaci graficznej i/lub fonicznej, ale o różnym znaczeniu i – co najważniejsze – o różnym pochodzeniu. KULE służące do ułatwiania poruszania się mogą być w polszczyźnie nawet starsze niż KULE ‘pociski’ czy ‘bryły’. KULE ‘podpory’ nie pochodzą od czasownika KULEĆ – zapożyczyliśmy je ze średniowiecznej niemczyzny: dawne kiule / kūle (dziś Keule, ale już w innym znaczeniu: ‘maczuga; pałka; udziec’) przekształciło się w polszczyźnie w KULĘ lub KUŁĘ (XV-wieczny sposób zapisu głosek [l] i [ł] nie daje nam całkowitej pewności co do postaci fonicznej). Najpierw KULA oznaczała laskę lub kij przekazywane od chaty do chaty wraz z wieścią o zwoływaniu na zebranie. Później zaczęła oznaczać po prostu laskę, czyli kij zakrzywiony na końcu lub zakończony odnogą. A że takiej laski używali ci, którzy nie dawali rady samodzielnie chodzić i musieli skorzystać z jakiejś podpory, KULĄ zaczęto nazywać laskę o specjalnym przeznaczeniu i wykorzystaniu, a w związku z tym także o specjalnym kształcie. Rozwój technologii natomiast sprawił, że ‘kij z poprzeczką używany jako podpora dla chromych’ przekształcił się w ‘podporę sięgającą do pach lub łokci, ułatwiającą chodzenie osobom niesprawnym fizycznie’.